

Dodatek do „Głosu Ludu Śląskiego“.

SPRAWOZDANIE BANKU ROLNICZEGO

WE FRYSZTACIE

z a r o k 1912.



Sprawozdanie Banku rolniczego we Frysztlacie za r. 1912.

Groźny cios, spowodowany defraudacją Friedla, grożący ruiną kilkuset rodzinom i sprawie polskiej na Śląsku, został świetnie i na całej linii zwycięsko odparty.

Mimo strasznych szkód, mimo ciężkiego ogólnego położenia, Bank rolniczy przeszedł szczęśliwie katastrofę, dając tem najlepszy dowód swej żywotności. I nie było wśród nas wielkich kapitalistów, właścicieli dobr — czy fabryk — inne banki polskie zagrożone u siebie przesileniem. nie mogły spieszyć z pomocą, tylko polski rolnik, górnik i robotnik, w krytycznej chwili z całą siłą podtrzymywał i uratował swą instytucję.

I to należy z dumą podnieść i na tym fundamencie Zarząd Banku buduje najlepsze nadzieje przyszłości.

Również przyczynili się bardzo do wzmożenia Banku swoimi radami i doświadczeniem Wny notaryusz Kasprzak z Cieszyna i dyrektor Związku ze Lwowa, Wny Narcyz Ulmer.

Nowy Zarząd Banku współ z Radą nadzorczą, przedewszystkiem energicznie stłumił popłoch szerzony przez wrogie gazety i ludzi, następnie uregulowawszy wszystkie sprawy powikłane lub niepewne, całą siłą jął się pracy nad podniesieniem Banku. Że mu się to w zupełności udało, świadczą cyfry:

I tak w 1912 roku liczba udziałów prawie się podwoiła 11.906 kor. 06 hal., w r. 1911 na 20.773 kor., 11 h. w 1912 r.

Liczba członków wynosi 904 z deklarowanymi udziałami na kwotę 182.660 kor.

Niemniej silnie rósł i fundusz strat i rezerwowy i przybyło go w 1912 roku 4930 kor. 34 hal., tak, że majątek własny Banku wynosi obecnie 25 703 kor. 45 h.

Antoni Kasprzak, c. k. notaryusz

prezes Rady nadzorczej

Członkowie Rady nadzorczej i Dyrekcyi:

Poseł Franciszek Halfar

z Poręby

Szymeczek Franciszek

z Pułowa.

Przygrocki Stanisław

z Sowinea.

Tomala Wawrzyniec

z Kaczyc.

Gorgol Wiktor

z Frysztatu.

Wilhelm Popiołek

z Zawady.

Parchański Franciszek

z Frysztatu.

Maultz Franciszek

z Frysztatu.

Dzida Antoni

— z Frysztatu.

Kolaczek Rudolf

z Zebrzydowic.

Matuła Jan

z Frysztatu.

Czudek Karol

z Karwiny.

Małysz Rudolf

z Frysztatu.

Józef Dobrowolski,

naczelný dyrektor

Dr. Ryszard Kunicki

z Frysztatu

Kantor Jerzy

z Suchej Górnej.

Sikora Alojzy

z Raja

Fukała Jan

z Darkowa.

Swaczyna Franciszek

z Raja

Również wzrosły wkładki na oszczędności w drugiej połowie 1912 roku, tj. po ustaniu popłochu i to pomimo ogólnego przesilenia pieniężnego w całym państwie.

To też w drugiej połowie 1912 roku Bank mógł udzielać silnie pożyczek na dobre hipoteki i ręczenia, a dano ich w tym czasie 106 dłużnikom na kwotę 176.729 k. 11 hal.

Czysty zysk za rok 1912 wynosi 2.599 k. 54 h. Jest to kwota niewielka, gdyż instytucja taka jak Bank rolniczy, przy sprzężystych rządach powinna przynieść znacznie więcej zysku.

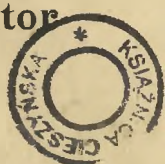
Jeżeli się jednak zważy, że w 1912 roku zapłaciliśmy karę podatkową i za kilka lat zaległe podatki w kwocie 3.815 kor. 95 hal., dalej, że koszta sanacyi, tj. różne jazdy, dyety, skargi itd., kosztowały nas około 2000 kor., co przecież w żadnym roku się nie powtórzy, faktycznie więc zysk nasz wynosi nie 2.599 kor. lecz blisko 8,000 kor.

Dodać należy, że również run jaki wybuchł po defraudacji Friedla, dalej ogólny brak pieniędzy i niebawale wprost wysoka stopa procentowa, jaką musi Bank w obecnych czasach płacić innym Bankom, przyczyniły się znacznie do zmniejszenia zysku.

Przeciw działając temu Rada Nadzorcza i Zarząd baczna uwagę zwróciły na podniesienie stanu wkładek, od których płacimy obecnie 4 $\frac{3}{4}$ 0/0. Rzecz ta zupełnie się powiodła.

Naród bowiem w poczuciu obowiązku składania pieniędzy u swoich, co więcej w swojej instytucji i ufności do nowego Zarządu, począwszy od października znaczne włożył kwoty na wkładki i stan ich z każdym miesiącem szybko się powiększa.

A to nas napełnia otuchą i nadzieją, że nie tylko Bank rolniczy w niedługim czasie powetuje poniesione straty, ale pracując dla dobra ludu, stanie się jedną z najpoważniejszych instytucji na Śląsku.



CX II 387/1912

nr 6840

Bank rolniczy daje $4\frac{3}{4}\%$ od wkładek na oszczędność. **Bezpieczeństwo** zupełne, bo za wkładki te odpowiada całym swym majątkiem Dyrekcyja, Rada nadzorcza i 904 członków Banku.

Walne zgromadzenie odbędzie się dnia **30 marca o godz. 10. rano** w lokalu Banku rolniczego.

Statut został zmieniony w ten sposób, że każdy członek, choćby najmniejszy tylko złożył udział, ma prawo głosowania, przyjść więc powinni **bezwarunkowo wszyscy**